

DREAMBOX DM500 HD – część I

Kiedy przez kilkanaście ostatnich miesięcy na rynku pojawiały się dziesiątki nowych modeli odbiorników HDTV różnych producentów, wierni marce Dreambox mieli do wyboru tylko miniaturowy DM800 HD i bardzo bogato wyposażony, ale i bardzo drogi model DM 8000 HD PVR (zresztą osiemsetka także do najtańszych nie należy). Cały czas brakowało z jednej strony odbiornika tańszego od DM800 HD, a z drugiej modelu dużego, ale nie tak rozbudowanego jak DM8000, raczej takiego, który mógłby być odpowiednikiem serii 7xxx. I wreszcie się doczekaliśmy. Jako pierwszy w handlu pojawił się DM500 HD, czyli najmniejszy z zapowiadanych modeli. Czas, aby przedstawić go naszym Czytelnikom.

Odbiornik dotarł bardzo starannie zapakowany, co jest od pewnego czasu normą w przypadku tej firmy. Czarne stylowe pudełko ze srebrnymi nadrukami, tym razem bez dodatkowej obwoluty. W środku miniaturowy DM500 HD, pilot, komplet baterii, zasilacz, kabel sieciowy i kabel HDMI.



Tym razem na pudełku nie znalazłem hologramu. A odbiornik z całą pewnością dotarł od producenta i jest oryginalny.

Umieszczony w solidnej, choć niewielkiej (195 mm x 43 mm z nóżkami x 140 mm z gniazdem F), metalowej obudowie odbiornik (bez zasilacza) waży 700 g, zasilacz z kablem sieciowym 295 g, a pilot z bateriami 150 g. Tylko przedni panel wykonany został z plastiku na wysoki połysk. Nie zabrakło oczywiście charakterystycznej dla odbiorników DM, srebrnej falistej linii dzielącej przedni panel.

W lewej części przedniego panelu umieszczono czytnik kart kodowych. Nie jest niczym przesłonięty, po prostu w panelu wyprofilowano



Na górnej części obudowy, oprócz tradycyjnie znajdujących się tutaj otworów wentylacyjnych, zainstalowano dodatkowo mały (5,5 cm) wentylator.



Mimo miniaturowych rozmiarów na tylnym panelu nie widać specjalnego tłoku. Po prostu nie ma kilku gniazd, do których tak bardzo (bez względu na to, czy ich używamy, czy nie) się przyzwyczailiśmy.

odpowiednie wgłębienia na kartę i palce, aby ułatwić wyjmowanie. Prawy górny róg to wyłącznik Standby. I to wszystko, nie licząc stylizowanego napisu Dreambox w górnym i oznaczenia modelu DM500 HD w lewym dolnym rogu.

Patrząc od lewej strony, zainstalowano gniazdo wejściowe „F” głowicy w.cz. (bez przelotki). Nieco dalej, w dolnej części panelu umieszczono port mini-USB, oznaczony jako *Service*, a obok niego *eSata*. O ile przeznaczenie tego drugiego jest jasne i nie budzi wątpliwości, o tyle pierwszemu będzie się trzeba przyglądać bliżej. Tradycyjnym analogowym gniazdem z sygnałami audio–video jest umieszczony centralnie *Scart*. Dalej w prawo mamy cyfrowe, optyczne wyjście dźwięku i wyjście HDMI. Wyjście HDMI w odbiorniku Dreambox to nowość; jak pamiętamy, w poprzednich modelach High Definition producent stosował interfejs DVI. Nad gniazdem HDMI umieszczono wyłącznik zasilania. Oczywiście po jego wyłączeniu zasilacz nadal pozostaje pod napięciem i pobiera prąd, ale jest to tak małe obciążenie, że nie ma większego znaczenia. W dalszej kolejności w prawo gniazdo modemu, a pod nim port sieci Ethernet (RJ-45). Wreszcie całkiem z prawej strony znajduje się gniazdo zasilania 12 V.



Pilot o tradycyjnym dla DM kształcie, rozmiarach i układzie klawiszy, ale w nietypowym, czarnym kolorze. Jest to model z dwoma rzędami klawiszy funkcyjnych poniżej rozetki (jeden rząd to klawisze kolorowe, drugi to TV, Radio, Text i Help), w przeciwieństwie do pilota z DM8000, który ma w tym miejscu jeszcze dodatkowy rząd klawiszy sterujących odtwarzaniem multimedialnych.

W porównaniu z opisywaną już na naszych łamach osiemsetką, DM500 HD nie ma typowego portu USB, który można wykorzystać na przykład do podłączenia zewnętrznej pamięci USB z oprogramowaniem *multiboot*, nie ma wyświetlacza, jest za to wyjście HDMI i silniejszy procesor.

Dziękujemy firmie SATWELL <http://www.satwell.pl> z Wrocławia za udostępnienie odbiornika Dreambox DM500 HD do testów.

Opracował Z. Marchewka
Zdjęcia autor, Dream Multimedia